

Marek Rawecki

NIECHCIANY AUSCHWITZ

Abstract

THE UNWANTED AUSCHWITZ

The heritage of Auschwitz from the local perspective of Oświęcim appears differently – personally. It is a stigma the town residents have to face every day when fulfilling their own needs and life aspirations, both in the semantic sense (a stigmatising name) and in the material sense (the remains of the camp in the city space). Comments, opinions and criticism concerning the city's development are received from all over the world. The former camp conservation requirements impose development restrictions for the protection of the place which was created without the participation and consent of the local community. The question asked many times in Oświęcim: "Where does the former camp end and normal life begin?" may be incomprehensible from outside, but is painfully valid here. Highly publicised conflicts, unsolved for years, in which the local heritage becomes meaningless, are caused by the coexistence of the memorial place and urban space. The population of Oświęcim living "in the shadow of Auschwitz" become a social minority for the world, marginalised in the face of the atrocities of the genocide committed here. On the other hand – the moral dimension of Auschwitz either paralyses local initiatives or supports extreme attitudes. The worldwide debate about Auschwitz lacks the local perspective, whereas the local community lacks the historiosophical view and the understanding that today you can reach Oświęcim only through Auschwitz.

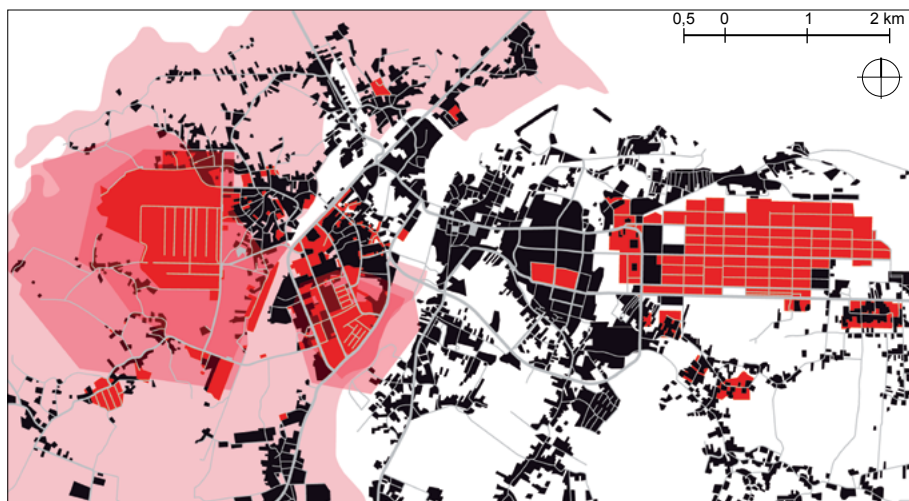
SŁOWA KLUCZE: Auschwitz, Oświęcim, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, dziedzictwo kulturowe, miejsce pamięci, obóz zagłady, piętno

KEY WORDS: Auschwitz, Oświęcim, Auschwitz-Birkenau State Museum, cultural heritage, memorial place, death camp, stigma

Tytuł artykułu może się wydać czytelnikowi paradoksem albo prowokacją. Szczególnie z perspektywy 70 lat, jakie upłynęły od zakończenia II wojny światowej. Wobec wielu debat podkreślających dokumentalne i edukacyjne znaczenie miejsca pamięci Auschwitz-Birkenau, wobec licznych działań konserwatorskich utrwalających relikty poobozowe – „niechciany Auschwitz” jest czymś zgoła niezrozumiałym. Jednak to tylko powierzchowne odczucie – realna przestrzeń Państwowego Muzeum

Auschwitz-Birkenau jest bowiem niewielkim wycinkiem tego, czym w rzeczywistości był Auschwitz.

Analizując zachowane do dzisiaj w Oświęcimiu materialne ślady niemieckich inwestycji z lat 1940–1945, łatwo dostrzec ich olbrzymią skalę przestrzenną, kreującą nową tożsamość miejsca i mającą ogromny wpływ na powojenny rozwój miasta (ryc. 1). I to zarówno w wyniku działań eksterminacyjnych (utworzenie obozu zagłady), jak i pozornie „zwykłych” inwestycji komunalnych i przemysłowych będących rezultatem kolonizowania włączonych do III Rzeszy terenów Polski (*niemieckie wzorcowe miasto na Wschodzie*¹). Skala tych przedsięwzięć nawet współcześnie burzy zwyczajowe wyobrażenia o Auschwitz, kojarzące to miejsce przede wszystkim z ogrodzonymi drutem kolczastym blokami i barakami, bocznicami kolejowymi, ruinami komór gazowych i krematoriów.



Rycina 1. Mapa piętna. Ślady inwestycji niemieckich z lat 1940–1945 (kolor czerwony) na tle współczesnej przestrzeni miasta i gminy Oświęcim. Uwzględniono fragment byłego Interessengebiet des KL Auschwitz i strefy ochronne UNESCO. Opracowanie: M. Rawecki, 2014

Utworzony w 1941 roku przez SS i wydzielony z niemieckiej administracji cywilnej „obszar interesów obozu koncentracyjnego” (*Interessengebiet des KL Auschwitz*) o powierzchni ponad 48 kilometrów kwadratowych² – to „były obóz

¹ S. Steinbacher, *Auschwitz. Obóz i miasto*, Warszawa 2012, s. 65–81; P. Setkiewicz, *Miasto Auschwitz – wzór niemieckiego osadnictwa na Wschodzie*, „Pro Memoria” 2000, nr 12, s. 19–24; zob. też: D. Kortko, M. Nycz: *Spacer po bastionie Auschwitz*, „Gazeta Wyborcza”, 13.05.1999.

² Publikacje wzmiankujące o *Interessengebiet* szacują jego powierzchnię na „około 40 kilometrów kwadratowych”. Przeprowadzone w 2007 roku obliczenia wykazały, że wynosiła ona 48,9 kilometrów kwadratowych, zob. J. Rawecka, M. Rawecki i in., *Projekt planu zarządzania dla Miej-*

Auschwitz” *sensu stricto*. Dowodzi tego sposób zarządzania obszarem – jednoosobowo przez komendanta obozu – a także jednolity nad nim nadzór policyjny, wartowniczy i budowlany. Niemiecka aktywność inwestycyjna – wprowadzana w życie przez zorganizowane zaplecze administracyjne i projektowo-wykonawcze – przejawiała tu pełną spójność w zakresie planowania gospodarczego i przestrzennego. Wynikiem tego był osiągnięty do 1945 roku stan zagospodarowania spełniający potrzeby życiowe załogi obozowej SS (mieszkania, usługi i rekreacja), ale przede wszystkim realizujący bieżące cele niemieckiej gospodarki wojennej (przemysł zbrojeniowy, budowlany i żywnościowy)³ oraz perspektywiczne plany polityczno-społeczne III Rzeszy. Wśród tych ostatnich można wymienić koncepcję nazistowskiego „nowego ładu europejskiego” (*Neuordnung Europas*) i agrarne wizje Heinricha Himmlera wyrosłe na ideologii *Blut und Boden*⁴, co dało ideowe podwaliny *Interessengebiet*. Integralną, bo ściśle związaną z celami politycznymi Berlina, częścią tak zorganizowanej struktury były urzędnictwa masowej zagłady zbudowane w celu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”⁵, a także specjalistyczne zaplecze do grabieży mienia po zamordowanych i fabrycznej eksploatacji ludzkich zwłok.

Interessengebiet był zatem niespotykaną dotąd w cywilizowanym świecie formą organizacji przestrzeni, w której stworzono infrastrukturę do biologicznej eliminacji wybranych grup narodowościowych, a równocześnie niewolniczą siłą podbitych narodów zagospodarowywano teren pod kątem potrzeb życiowych obywateli niemieckich, którzy mieli tu zamieszkać po wygranej wojnie.

Muzeum versus Auschwitz?

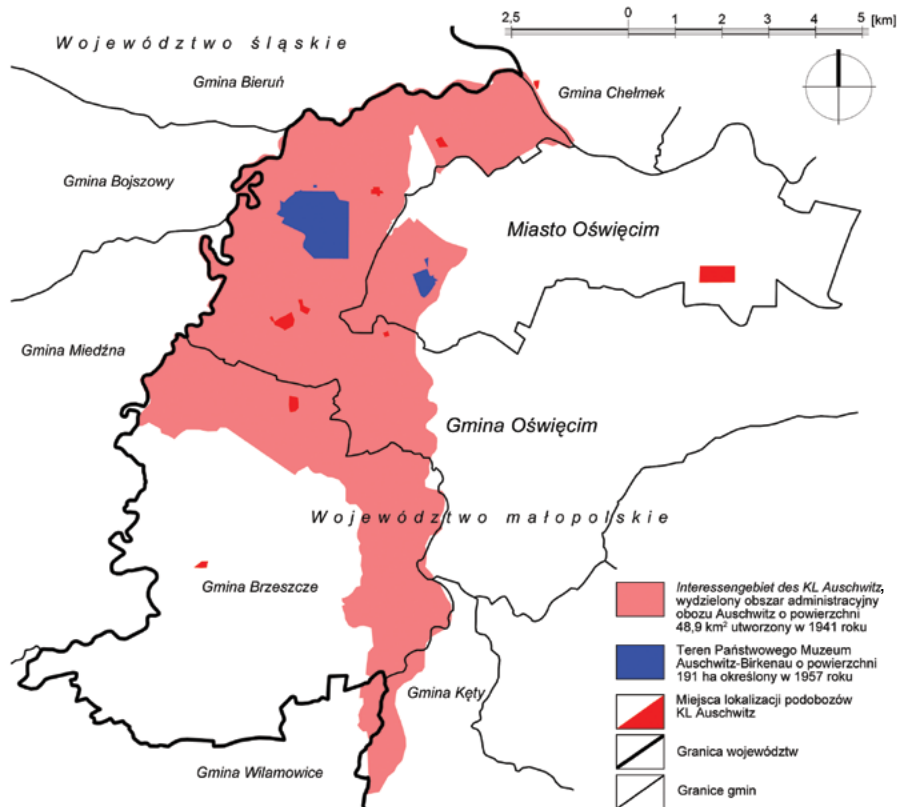
Dlaczego Auschwitz nie jest utożsamiany z *Interessengebiet*? Przyczyn jest kilka. Najważniejsza tkwi w sposobie zorganizowania po wojnie muzeum martyrologicznego. Utworzono je bowiem na najistotniejszej, lecz niewielkiej części *obszaru interesów* (niecałe 4% powierzchni, ryc. 2). Pozostały teren oddano w zwykłe użytkowanie miejskie i wiejskie. W ten sposób decyzją administracyjną zdefiniowano Auschwitz od nowa. Już nie granice byłego obozu, a granice muzeum wydzielały

sca Światowego Dziedzictwa Auschwitz Concentration Camp. Wersja 1.1., Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, 2007, s. 29, 134, 135, 147, 152.

³ Szczegółowo temat analizuje Franciszek Piper w swojej publikacji pt.: *Zatrudnienie więźniów KL Auschwitz*, Oświęcim 1981; zob. też: M. Rawecki, *Strefa Auschwitz-Birkenau*, Gliwice 2003, s. 15–18.

⁴ E. Dmitrow, *Mittgart nad Wołgą. O nazistowskiej mitologii Wschodu*, „Mówią Wieki” 2003 nr 11; D. Dwork, R. J. Pelt, *Auschwitz 1270 to the present*, New York–London 1996, s. 127–159; R. Manvell, H. Fraenkel, *Himmler*, Warszawa 1971, s. 287–290.

⁵ *Autobiografia Rudolfa Hössa komendanta obozu oświęcimskiego*, Warszawa 1990, s. 186–205; F. Piper, *Ilu ludzi zginęło w KL Auschwitz*, Oświęcim 1992, s. 24–28.



Rycina 2. Obszar byłego *Interessengebiet des KL Auschwitz* i Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau naniesiony porównawczo na współczesny podział administracyjny regionu. Opracowanie: M. Rawecki, 2015

przestrzeń, która przybywającym do Oświęcimia miała „po wsze czasy” unaoczniać zbrodnie popełnione przez niemieckich nazistów⁶.

Skutki powyższej decyzji były znaczące nie tylko w sferze fizycznej. Rozpoczęło się trwające do dzisiaj mentalne utożsamianie Auschwitz z muzeum. Bo to właśnie do muzeum przyjeżdża się, by poznać, czym był największy obóz zagłady. W muzealnej narracji można oczywiście odkryć, że na zewnątrz kolczastego drutu również funkcjonował kiedyś obóz, ale nikt tych miejsc nie odwiedza⁷. Nie służy

⁶ Art. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1947 r. o upamiętnieniu męczeństwa Narodu Polskiego i Innych Narodów w Oświęcimiu, Dz.U. z 1947 r. nr 52, poz. 265; Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 grudnia 1957 r. w sprawie szczegółowego określenia granic terenów Pomnika Męczeństwa Narodu Polskiego i Innych Narodów w Oświęcimiu, Dz.U. z 1958 r. nr 6, poz. 20.

⁷ Z wyjątkiem tzw. *Judenrampe*, którą objęto ochroną w 1991 roku, a upamiętniono w 2004 roku dzięki wsparciu francuskiej Fundacji Pamięci o Shoah. O skoncentrowaniu ruchu turystycz-

temu sposób prezentacji obozowej problematyki na ekspozycjach, brak wyczerpującej informacji w przewodnikach i na stronie internetowej muzeum⁸. Skoro instytucja powołana do upowszechniania historii Auschwitz nie edukuje w tym zakresie, trudno oczekiwać, by władze lokalne były zainteresowane ochroną miejsc i obiektów poobozowych usytuowanych na ich terenie. Wprost przeciwnie – dotychczasowe działania samorządów Oświęcimia prowadzą bezpośrednio, przy braku jakiegokolwiek reakcji ze strony muzeum, do wykluczania tego dziedzictwa z „normalnej” przestrzeni miejskiej i wiejskiej. „Normalnej”, bo uzyskanej w większości przypadków kosztem wypierania ze świadomości, bagatelizowania czy wręcz dewastacji i rozbiórek obiektów poobozowych (ryc. 3 i 5). Musi to jednak dziwić, i to nie tylko z powodu obojętności na tak dramatyczną historię. Część z nich ma wszak rodowód przedwojenny⁹ i stanowi reprezentatywne dziedzictwo kulturowe miasta z czasów „przed Auschwitz”. Z czasów, z których Oświęcim może być dumny, a o których świat prawie nic nie wie¹⁰.

Kolejną przyczyną jest wartościowanie dziedzictwa Auschwitz według kryterium, czy służyło bezpośrednio zagładzie. W takim ujęciu „obszar gospodarczy obozu”, jak w oficjalnej terminologii muzeum określa się *Interessengebiet* – magazyny, warsztaty, składy, obiekty i tereny rolnicze, infrastruktura techniczna, zakłady produkcyjne – traktowane są jako mniej istotna część obozowego dziedzictwa, która w treściach edukacyjnych schodzi na dalszy plan albo w ogóle się o niej nie wspomina. W tym miejscu należałoby przypomnieć, że wszystkie pozostałości po Auschwitz to *corpus delicti*, zatem ważny jest każdy ślad umożliwiający zrekonstruowanie prawdy materialnej, poznanie i zrozumienie mechanizmów zbrodni. Z oczywistych względów komory gazowe, krematoria, miejsca ukrycia prochów ofiar ludobójstwa, miejsca przetrzymywania więźniów są kluczowymi elementami procesu dowodowego i poznawczego. Ale nie jedynymi. Zbudowanie samych baraków i urządzeń zagła-

nego na obszarze muzeum piszą: A. Ziernicka-Wojtaszek, E. Bednarczyk, *Delimitacja stref aktywności turystycznej w Oświęcimiu*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, nr 3/II/2013, PAN Oddział w Krakowie, s. 126–129.

⁸ Znajduje się tu jedynie krótka informacja: „...teren przyobozowy, na którym w okresie okupacji znajdowały się niemieckie zakłady przemysłowe i warsztaty, magazyny, biura i zaplecze techniczne obozu, będące miejscami pracy i śmierci więźniów. Zachowały się tu pozostałości po kilku bocznicach kolejowych i rampach, na które przywożono pociągi z ludźmi deportowanymi do obozu i gdzie esesmani dokonywali selekcji” [<http://www.auschwitz.org/zwiedzanie/czas-pobytu-co-mozna-zobaczyc>, odczyt: 13.05.2015]. Ten zdawkowy opis, w którym nie uściślono nawet ilości bocznic i ramp, nie odzwierciedla aktualnego stanu wiedzy o przestrzennej organizacji byłego obozu. Opisowi nie towarzyszy żaden plan lokalizujący odnotowane miejsca w terenie. Także wzmianki o *Interessengebiet* pozbawione są szczegółów topograficznych.

⁹ Obiekty tzw. Osady Barakowej (1916–1918), bocznice kolejowe (1916, 1931) i zabudowa mieszkalna na Zasolu (k. XIX w. – lata 30. XX w.), garbarnia (1897), walcownia cynku (1882), Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów „Oświęcim” (1929).

¹⁰ Dla przykładu: słynne w międzywojennej Polsce samochody „Oświęcim-Praga” produkowano w Spółce Akcyjnej: Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów „Oświęcim”. Kupowali je i zachwalali znani polscy artyści Jan Kiepura i Wojciech Kossak; zob. R. Rydzoń, *Z dziejów przemysłu w międzywojennym Oświęcimiu*, Oświęcim 2006, s. 64–69.



Rycina 3. Brzezinka, ul. Piwniczna. Największy poobozowy magazyn żywności przy tzw. *Judenrampe*, pozbawiony opieki i dewastowany od lat 90. Fot. M. Rawecki, 2011

dy byłyby niewystarczające do popełnienia zbrodni na tak ogromną skalę. Nazistowskim Niemcom potrzebne było efektywne zaplecze logistyczne: baza administracyjna, projektowa, magazynowa, remontowa, sprawny transport. Do skoncentrowania dziesiątek tysięcy więźniów na stosunkowo niewielkiej powierzchni konieczna była infrastruktura wspomagająca: magazyny żywnościowe, drogi, melioracje, instalacje elektryczne, wodociągowe, kanalizacyjne, oczyszczalnie ścieków, nawet psiarnia dla psów wartowniczych. Wielkość tych obiektów i ich funkcje, a także całość założenia przestrzennego kompleksu Auschwitz-Birkenau (ryc. 4) również ujawniają rozmiar zbrodni, a przygotowana zawnazu dokumentacja planistyczna i techniczna¹¹ – premedytację podjętych działań.

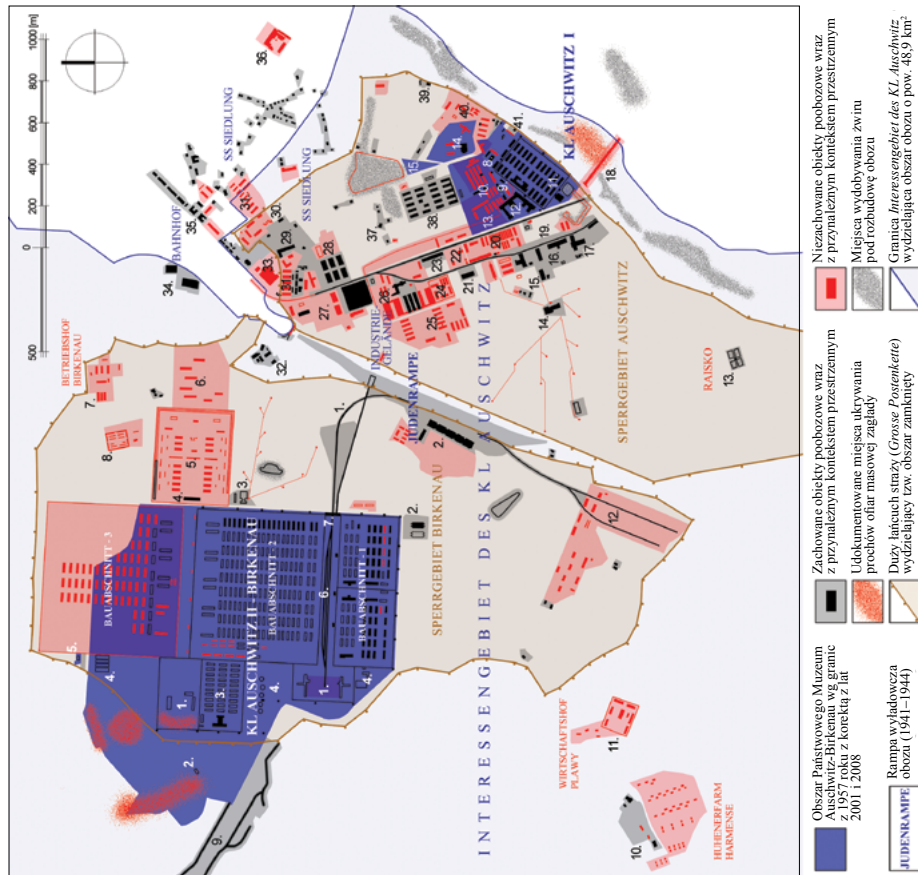
I wreszcie ostatnia przyczyna. Pojęcie „były obóz koncentracyjny i zagłady” zostało po wojnie zarezerwowane dla obszaru, w którym więźniów przetrzymywano i gdzie znajdowały się instalacje masowej zagłady. Tymczasem zarówno funkcja odosobnienia, jak i zagłada europejskich Żydów, w aspekcie skutków przestrzennych, wychodziły daleko poza obozowe druty. To komanda więźniarskie i ich okupiona śmiercią praca realizowały nowe zagospodarowanie oraz potencjał produkcyjny *stre-*

¹¹ Akta obozowego biura projektowego (*Zentralbauleitung der Waffen-SS und Polizei*) przechowywane w Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau i w Centrum Przechowywania Zbiorów Historyczno-Dokumentalnych w Moskwie. Więcej o działalności biura w: M. Rawecki, dz.cyt., s. 16–18.

BIRKENAU (muzeum): 1. Komory gazowe i krematoria, 2. Il prowizoryczna komora gazowa „Biały Domek”, 3. Budynek przyjęć więźniów „Sauna” i magazyn mienia ofiar „Kanada II”, 4. Oczyszczalnie ścieków, 5. I prowizoryczna komora gazowa „Czerwony Domek”, 6. Rampa, 7. „Brama Śmierci”, AUSCHWITZ (muzeum): 8. Komora gazowa i krematorium, 9. Brama „Arbeit Macht Frei”, 10. Warsztaty, zaplecze transportowe i rolnicze, 11. „Ściana Śmierci” i blok XI, 12. Budynek przyjęć więźniów, 13. Skład drewna, 14. Rzeźnia i mleczarnia, 15. Zbiórowa Mogiła Więźniów.

OTOCZENIE MUZEUM (gmina i miasto Oświęcim): 1. Bocznicza do Birkenau, 2. Magazyn żywności, 3. Stacja wodociągowa Birkenau, 4. Komendantura SS, 5. Kwatery załogi SS, 6. Lazaret SS, 7. Gospodarstwo rolne SS, 8. Psiarnia SS, 9. Rów melioracyjny Königsgraben, 10. Farma drobiu, 11. Gospodarstwo rolne SS, 12. Złomowisko zakładów LW Zelezebetriebe Ost, 13. Gospodarstwo ogrodnicze SS, 14. Stacja wodociągowa Auschwitz, 15. Piekarnia, 16. Zaplecze SS (pralnia, magazyn żywnościowy i odzieżowy, rusznikarnia i magazyn broni), 17. Kantyna SS, 18. Most na Sole, 19. Rampa i bocznicza (miejsce przybycia i transportu do obozu), 20. Skład budowlany, 21. Elektrociepłownia, 22. Stacja energetyczna i agregat prądowóz, 23. Betoniarńia, 24. Magazyn mienia ofiar („Kanada I”), 25. Stajnie komendantury SS i gospodarstwa rolne, 26. Przedsiębiorstwo SS DAW, 27. Zakłady Kruppa, 28. Nowy skład budowlany, 29. Stajnie i warsztaty kierownictwa budów Zentralbauleitung, 30. Hotel oficerski SS, 31. Obozy przymusowych pracowników cywilnych, 32. Papownia (1888), 33. Walcownia cynku (1882), 34. Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów (1929), 35. Poczta, hotel oficerski SS, fryzjer, 36. Garbarnia (1897), 37. Sklep dla rodzin SS, 38. Rozbudowa obozu Auschwitz I (magazyn mienia ofiar, obóz kobiety, pracownia prof. Clauberga, warsztaty szewskie i krawieckie, koszary i magazyn umundurowania SS, drukarnia), 39. Szkoła dla dzieci SS, 40. Biura projektowe SS, 41. Willa komendanta obozu

Rycina 4. Mapa kompleksu Auschwitz-Birkenau wg stanu po 1945 roku. Porównawczo naniesiono obszar Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. Użyto oryginalnego nazewnictwa. Liczby białe – muzeum, liczby czarne – otoczenie muzeum. Opracowanie na podstawie prac badawczych z lat 1992–1999: M. Rawecki, 2015





Rycina 5. Oświęcim, ul. Kolbego 12. Teren byłego magazynu mienia ofiar masowej zagłady tzw. „Kanada I”. W dniu 25 września 1944 roku SS zabiło tu gazem dwustu Żydów z *Sonderkommando*. Obecnie skład budowlany. Ofiar nie upamiętniono. Fot. M. Rawecki, 2015

fy interesów, a prochami ofiar Holokaustu używano okoliczne pola, stosowano je do podbudowy dróg i ścieżek, izolacji w budynkach, a niewykorzystane zatapiano w otaczających stawach, bagniskach i rzekach¹².

Strefy ochronne

Administracyjne okrojenie granic byłego Auschwitz zemściło się bardzo szybko. Już po pięciu latach (1962) okazało się, że lawinowo narastająca zabudowa mieszkaniowa i gospodarcza wsi Brzezinka koliduje z koniecznością utrzymania autentycznego kontekstu miejsca, zapobieżenia jego profanacji i zapewnienia klimatu powa-

¹² J. Sehn, *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka (Auschwitz-Birkenau)*, Warszawa 1956, s. 121–122; F. Piper, *Metody zagłady* [w:] W. Długoborski, F. Piper (red.), *Auschwitz 1940–1945. Węzłowe zagadnienia z dziejów obozu. Tom III: Zagłada*, Oświęcim 1995, s. 142, 156. W 1966 roku muzeum zleciło opracowanie specjalistycznej dokumentacji w celu ustalenia miejsc występowania szczątków i prochów ludzkich, ale badaniami objęto jedynie teren byłego Birkenau w granicach muzeum. Łącznie wykonano 300 otworów geologicznych. W 42 odwiertach zidentyfikowano ludzkie szczątki.

gi. Wyznaczono strefę ochronną¹³. Szesnaście lat później podjęto takie same starania w Oświęcimiu, gdy sytuacja osiągnęła już stan krytyczny, bo zakłady komunalne i przemysłowe, użytkujące bez ograniczeń poobozowe obiekty, stały się uciążliwe dla odwiedzających (hałas, fetor). Na domiar złego władze miejskie zaplanowały budowę osiedla wielkoblokowego tuż przy granicy muzeum. Wtedy to wystąpiono z wnioskiem do Komitetu Światowego Dziedzictwa o wpis terenów muzealnych wraz ze strefami ochronnymi na Listę UNESCO. W uzasadnieniu stwierdzono, że: „Muzeum obecnie poszerza strefę ochronną od 300 do 1000 m, aby zachować lub przywrócić charakter otoczenia zbliżony do czasów okupacji”¹⁴. Trzydzieści trzy lata po wojnie próbowano odzyskać część tego, z czego zrezygnowano ustanawiając granice muzeum.

I może konflikt zostałby zażegnany, gdyby wprowadzenie stref ochronnych poprzedziły prace badawcze, a kwestie ochrony otoczenia muzeum uzgodniono z lokalnym samorządem. Tymczasem poza wyznaczoną na mapie linią nie zrobiono nic. Nie sformułowano żadnych zasad ochrony konserwatorskiej, nie powiedziano, jak po ponad ćwierć wieku w żywym organizmie miasta i wsi „przywrócić charakter otoczenia zbliżony do czasów okupacji”. Dopiero w początkach lat dziewięćdziesiątych protesty społeczności lokalnej wymusiły zlecenie specjalistycznych prac badawczych¹⁵.

W matni dylematów

Ustanowienie stref ochronnych nie wpłynęło pozytywnie na rozwiązywanie dylematów rozwojowych Oświęcimia i Brzezinki. Wymieszanie przestrzeni życia i przestrzeni zbrodni tylko spotęgowało bezsilność w szukaniu jakiegoś sensownego kompromisu, sposobu koegzystencji, próby pogodzenia moralnie przeciwstawnych wątków dziejowych: Oświęcimia i Auschwitz, Brzezinki i Birkenau. Splecione już z sobą na zawsze, nie tylko w wymiarze semantycznym, ale i fizycznym, paraliżują aktywność mieszkańców i przedsiębiorców na rzecz wzrostu gospodarczego oraz promowania Oświęcimia jako dobrego miejsca do życia. Naznaczona piętnem obozu nazwa „Oświęcim” też ciąży. Urodzić się w Oświęcimiu, mieszkać w Oświęcimiu, pracować w Oświęcimiu, inwestować w Oświęcimiu, to w potocznym sensie coś niezrozumiałego, bo słowo „Oświęcim” kojarzy się przede wszystkim z miejscem załudy i męczeństwa¹⁶.

¹³ Decyzja lokalizacji szczegółowej wydana w dniu 19 kwietnia 1962 roku przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie nr 156/62 znak: A.B.I-7/Ośw-35/62.

¹⁴ *Wniosek do UNESCO. Kopia, wersja polska*, 1978. Dokument dostępny w Dziale Konserwacji Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, s. 26.

¹⁵ Szczegółowy opis prac badawczych stref ochronnych z lat 1992–1999 przedstawiono w publikacji: M. Rawecki, dz.cyt. s. 24–117.

¹⁶ W. Derczyński, *Po obchodach 60. rocznicy wyzwolenia Auschwitz-Birkenau – obóz w Oświęcimiu w świadomości Polaków. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 2005, s. 6. O stygmatyza-

Wbrew temu, co się powszechnie w Oświęcimiu sądzi, powodem takiego stanu rzeczy nie są zewnętrzne ograniczenia, wynikające z ochrony konserwatorskiej zachowanych w pejzażu miasta reliktyw Auschwitz. Praktyka funkcjonowania wielu historycznych miast w świecie dowodzi, że chronione obiekty mogą być, i są, podstawą rozwoju ekonomicznego ze względu na aktywizację funkcji obsługujących ruch turystyczny. Co zatem wpływa na obserwowany od lat marazm oświęcimskich elit w kwestii budowania nowej tożsamości miasta „po Auschwitz”? Wydaje się, że przyczyny tkwią wewnątrz, w sposobie traktowania przez społeczność lokalną dziedzictwa byłego obozu, które przypadło jej w udziale w wyniku wyznaczenia obszaru muzeum.

Czynnikiem, który powinien po wojnie utrudniać powroty do Oświęcimia i okolicznych wiosek, był nie tyle kompletnie przekształcony krajobraz i zniszczone domostwa – zjawisko powszechne w co dopiero wyzwolonej Polsce – ile ich tożsamościowe przeobrażenie. Owe miejsca, z przyjaznych i szczęśliwie od pokoleń zasiedlanych, stały się scenerią zbrodni i cmentarzem. Ciepłe uczucia, których przecież każdy człowiek doświadcza, tam gdzie się urodził, wychował, kształcił – zdezerowały się z koszmarem postapokaliptycznego krajobrazu i ludzkimi popiołami rozsypanymi po okolicznych polach. Nowy wizerunek domowego pejzażu nie poraził jednak stanu ducha powracających, nie przyniósł zwątpienia w sens pozostania w tak skażonym miejscu. Na pierwszy plan wybijała się prozaiczna potrzeba znalezienia schronienia po wojennej tułaczce. Ale decyzja zamieszkania – już teraz na terenie byłego obozu zagłady – stała się *de facto* wyrażeniem zgody na dożywotnie piętno, podpisaniem cyrografu o przyjęciu Auschwitz do swojego domu.

Koszt ponownego zasiedlenia skażonej ziemi okazał się wysoki: uwikłanie się w nieustający martyrologiczny dyskurs, lęki o to, co przyniosą krajowe i międzynarodowe debaty o Auschwitz, stała mobilizacja i upokarzająca konieczność tłumaczenia się z prawa do życia na ojcowiznie. Badania naukowe, odkrywające kolejne karty historii Auschwitz i presja świata zewnętrznego na rzecz właściwego traktowania pozostałości obozowych dotkliwie przypominały o tym, o czym, zapewne dla zachowania zdrowia psychicznego, nie starano się codziennie pamiętać. Taka sytuacja wyzwała reakcje samoobronne. Nikt nie chce ciągłego wypominania, że w jego ogródku popełniono kiedyś zbrodnię¹⁷. Nie pozostało nic innego, jak usunięcie Auschwitz z własnego domu, przeciwstawienie go osiemsetletniej, pozytywnej historii Ziemi Oświęcimskiej i legitymizowanie w ten sposób swojej obecności. W sukurs przyszło rozporządzenie zmniejszające strefę ochronną do szerokości „nie większej niż 100 metrów” (1999)¹⁸. Ale prawo do życia na ojcowiznie, nawet uregulowane ustawowo, nie usprawiedliwia wymazywania historii Auschwitz.

cji słowa „Oświęcim” szerzej pisze Marek Kucia w: *Auschwitz jako fakt społeczny*, Kraków 2005, s. 94–97; zob. też: J. Lachendro, *Zburzyć i zaościć...?*, Oświęcim 2007, s. 100–101.

¹⁷ Zob. M. Pollack, *Skażone krajobrazy*, Wołowiec 2014, s. 103–106.

¹⁸ Art. 3.2. ustawy z dnia 7 maja 1999 r. o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady, Dz.U. z 1999 r. nr 41, poz. 412; Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 27 maja 1999 r. w sprawie określenia granic Pomnika Zagłady, na którego obszarze

Konsekwencją przytoczonych postaw jest obserwowana obecnie nieufność, często nawet niechęć społeczności lokalnej do tych, którzy o ten „niechciany Auschwitz” się upominają. Z różnych pobudek i z różnych stron. Z powodu wielu konfliktów¹⁹ zaistniałych w ostatnim trzyleciu w otoczeniu muzeum czy też ze względu na aktywność służb konserwatorskich i ekspertów UNESCO próbujących objąć ochroną rozproszone pozostałości obozowe. Symptomatyczne pod tym względem są analizy SWOT (*mocne strony, słabe strony, szanse, zagrożenia*) zamieszczane w lokalnych strategiach rozwoju i promocji. Narzędzie planistyczne służące do diagnozowania bieżącej sytuacji dla znalezienia optymalnych ścieżek rozwoju z natury rzeczy odzwierciedla stan społecznej świadomości i oceny także w sprawach konfliktowych – a do tych niewątpliwie należą w Oświęcimiu kwestie muzeum i jego strefy ochronnej.

Jak zatem lokalni liderzy postrzegają powyższy problem? Najprościej rzecz ujmując: ambiwalentnie i ksenofobicznie²⁰. Przede wszystkim nie potrafią zdecydować, po której stronie umieścić Auschwitz. Pojawia się on równocześnie i w mocnych stronach, i w zagrożeniach. Zauważa się wprawdzie pozytywny wpływ Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau na powiat i miasto (międzynarodowa ranga, działalność edukacyjna, wzrost liczby odwiedzających), jednakże po stronie zagrożeń stwierdza się „duży nacisk” i „nadmierny wpływ” bliżej nieokreślonych „środowisk międzynarodowych” na miasto, lub już dokładniej: „oddziaływanie środowisk żydowskich na Oświęcim i jego otoczenie”. Wydawałoby się, że te spostrzeżenia powinny się znaleźć raczej po stronie szans i mocnych stron, jak w każdej normalnie funkcjonującej społeczności, dla której zainteresowanie świata zewnętrznego jest bardzo oczekiwane, bo stwarza doskonałą okazję do podjęcia dialogu, nawiązania współpracy i promocji lokalnego potencjału. Tymczasem w Oświęcimiu wyraża się żal, że miasto ma „monotematyczny wizerunek”, „negatywne skojarzenia” lub „nadmierne skojarzenia” związane z byłym obozem. Jak głęboko zakorzeniły się tu irracjonalne fobie najlepiej świadczy fakt, że zdiagnozowane zagrożenie: „narzucanie niezgodnych z wolą mieszkańców i szkodliwych dla miasta zapisów w różnych dokumentach wpływających na rozwój miasta” umieszczono na pierwszym miejscu, przed zagrożeniami powodziowymi i emigracją zarobkową mieszkańców. Przy oka-

położony jest Pomnik Męczeństwa w Oświęcimiu, oraz obszaru i granic strefy ochronnej tego Pomnika, Dz.U. z 1999 r. nr 47, poz. 474.

¹⁹ „Konflikt o klasztor karmelitanek” (1985), „Strefa ochronna w Brzezince” (1992), „Kościół w Brzezince” (1994), „Supermarket” (1996), „Krzyże na żwirowisku” (1998), „Dyskoteka w byłej garbarni” (1999), Ekspertyza dla Polskiego Komitetu ds. UNESCO (2005), „Kopiec Pamięci i Pojednania” (2006), Plan zarządzania dla Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO (2007), droga ekspresowa S1 (2008–2014).

²⁰ Przytoczone frazy pochodzą z następujących dokumentów: *Strategia Rozwoju Miasta Oświęcimia na lata 2008–2013*, s. 46–47, 50–51; *Strategia Rozwoju Miasta Oświęcimia na lata 2000–2008*, s. 56, 58, 61–64; *Strategia Rozwoju Turystyki dla miasta Oświęcim, 2002*, s. 56–57; *Strategia Promocji Miasta Oświęcimia, 2002*, s. 7; *Strategia Rozwoju Powiatu Oświęcimskiego na lata 2007–2013*, s. 98–99; *Raport z warsztatów powiatowych przeprowadzonych w ramach konsultacji społecznych przy tworzeniu Strategii Rozwoju Małopolski na lata 2007–2013*, s. 5–8; *Strategia Rozwoju Powiatu Oświęcimskiego. Raport z warsztatów strategicznych, 1999*, s. 23.

zji dostaje się też „środowiskom żydowskim” za „opór wobec inicjatyw gospodarczych, w tym proturystycznych, podejmowanych w otoczeniu terenu byłego obozu Auschwitz-Birkenau”²¹. Nic więc dziwnego, że wobec tak sformułowanych ocen jedno z wytypowanych zagrożeń – „ignorowanie interesów lokalnych przez środowiska międzynarodowe” – wydaje się bliskie prawdy.

W taki oto sposób społeczność lokalna sama pozbawia się głosu w międzynarodowej debacie o Auschwitz. Z powodów opisanych powyżej być może w ogóle nie chce w niej uczestniczyć. Jednak spoczywa na niej, jako na depozytariuszu poobozowego dziedzictwa, moralny obowiązek pamiętania i niesienia tej pamięci przyszłym pokoleniom.

W Oświęcimiu, przy okazji konfliktów, sporów czy dyskusji, często zadawane jest pytanie: „gdzie się kończy były obóz, a gdzie się zaczyna normalne życie?”. Pytanie to jest źle postawione, bo ujawnia jedynie lokalną wolę wyrzeczenia się Auschwitz dla komfortu własnego życia. Jest nieziszczalnym oczekiwaniem, że ktoś ustali, gdzie powinna się kończyć wrażliwość świata na cierpienie i Zagładę.

BIBLIOGRAFIA

- Autobiografia Rudolfa Hössa komendanta obozu oświęcimskiego*, Warszawa 1990.
- Derczyński W., *Po obchodach 60. rocznicy wyzwolenia Auschwitz-Birkenau – obóz w Oświęcimiu w świadomości Polaków. Komunikat z badań*. CBOS, Warszawa 2005, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K_045_05.PDF [odczyt: 22.06.2015].
- Dmitrow E., *Mittgart nad Wołgą. O nazistowskiej mitologii Wschodu*, „Mówią Wieki” 2003, nr 11, [http://web.archive.org/web/20080223045234, http://mowiawieki.pl/artukul.html?id_artukul=841](http://web.archive.org/web/20080223045234/http://mowiawieki.pl/artukul.html?id_artukul=841) [odczyt: 13.06.2015].
- Dwork D., Pelt R.J., *Auschwitz 1270 to the present*, New York–London 1996.
- Kortko D., Nycz M.: [Pole] *Spacer po bastionie Auschwitz*, „Gazeta Wyborcza”, Magazyn Gazety, 13.05.1999, on-line: *Oświęcim. Odnalezione niemieckie plany budowy miasta*, <http://wyborcza.pl/1,75248,139657.html> [odczyt: 22.06.2015].
- Kucia M., *Auschwitz jako fakt społeczny*, Kraków 2005.
- Lachendro J., *Zburzyć i zaorać...?*, Oświęcim 2007.
- Manvell R., Fraenkel H., *Himmler*, Warszawa 1971.
- Piper F., *Ilu ludzi zginęło w KL Auschwitz*, Oświęcim 1992.
- Piper F., *Metody zagłady* [w:] W. Długoborski, F. Piper (red.), *Auschwitz 1940–1945. Węzłowe zagadnienia z dziejów obozu. Tom III: Zagłada*, Oświęcim 1995.
- Piper F., *Zatrudnienie więźniów KL Auschwitz*, Oświęcim 1981.
- Pollack M., *Skażone krajobrazy*, Wołowiec 2014.

²¹ Niektóre działania lokalnych przedsiębiorców rzeczywiście mogą budzić zdziwienie. Na przykład Hotel Olecki, usytuowany vis-à-vis wejścia do muzeum w Oświęcimiu, tak przedstawia swoją ofertę: „... w ciepłe dni można rozkoszować się posiłkiem, czy orzeźwiający drinkiem na świeżym powietrzu w specjalnie przygotowanym ogródku 'pod parasolkami'”, <http://www.hotelolecki.pl/Opis-26.html> [odczyt: 14.05.2015]. Jeszcze kilka lat temu tenże hotel miał w pakiecie promocyjnym „Romantyczny pobyt we dwoje” z „musującym winem i słodką niespodzianką na powitanie”, <https://web.archive.org/web/20150625080737/http://img703.imageshack.us/img703/8950/wedwoje.jpg> [odczyt 25.06.2015].

- Raport z warsztatów powiatowych przeprowadzonych w ramach konsultacji społecznych przy tworzeniu Strategii Rozwoju Małopolski na lata 2007–2013*. Powiat Oświęcimski, Oświęcim, 4 marca 2005, http://www.malopolskie.pl/Pliki/2005/oswiecimski_raport.pdf [odczyt: 20.06.2015].
- Rawecka J., Rawecki M., *Badania strefy ochronnej Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau: Inwentaryzacja urbanistyczna strefy krajobrazowej Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka. Strefa A – Oświęcim*, 1992; *Studium Zagospodarowania Przestrzennego Strefy Krajobrazowej Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka w Oświęcimiu*, 1993–1995; *Studium Zagospodarowania Przestrzennego Strefy Krajobrazowej Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka w Brzezince, Plawach i Harmężach. Etap I – Materiały, Etap II – Wytyczne Ogólne*, 1996–1999. Pracownia Projektowa PLAN, Gliwice 1992–1999. Dokumenty dostępne w Dziale Konserwacji Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.
- Rawecka J., Rawecki M. i in., *Projekt planu zarządzania dla Miejsca Światowego Dziedzictwa Auschwitz Concentration Camp. Wersja 1.1*. Dokument dostępny w Narodowym Instytucie Dziedzictwa w Warszawie, 2007.
- Rawecki M., *Strefa Auschwitz-Birkenau*, Gliwice 2003, <http://repolis.bg.polsl.pl/dlibra/docmetadata?id=24770> [odczyt: 22.06.2015].
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 grudnia 1957 r. w sprawie szczegółowego określenia granic terenów Pomnika Męczeństwa Narodu Polskiego i Innych Narodów w Oświęcimiu, Dz.U. z 1958 r. nr 6, poz. 20.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 27 maja 1999 r. w sprawie określenia granic Pomnika Zagłady, na którego obszarze położony jest Pomnik Męczeństwa w Oświęcimiu, oraz obszaru i granic strefy ochronnej tego Pomnika, Dz.U. z 1999 r. nr 47 poz. 474.
- Rydzoń R., *Z dziejów przemysłu w międzywojennym Oświęcimiu*, Oświęcim 2006.
- Sehn J., *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka (Auschwitz-Birkenau)*, Warszawa 1956.
- Setkiewicz P., *Miasto Auschwitz – wzór niemieckiego osadnictwa na Wschodzie*, „Pro Memoria” 2000, nr 12.
- Steinbacher S., *Auschwitz. Obóz i miasto*, Warszawa 2012.
- Strategia Rozwoju Miasta Oświęcimia na lata 2000–2008*, Zarząd Miasta Oświęcim, Oświęcim, luty 2000, <http://web.um.oswiecim.pl/bip/dokumenty/pliki/14/9816.pdf> [odczyt: 25.06.2015].
- Strategia Rozwoju Miasta Oświęcimia na lata 2008–2013*, Oświęcim, marzec 2008, <http://web.um.oswiecim.pl/bip/dokumenty/pliki/14/9816.pdf> [odczyt: 25.06.2015].
- Strategia Promocji Miasta Oświęcimia*, Oświęcim, 22 maja 2002, <http://web.um.oswiecim.pl/bip/dokumenty/pliki/14/2464.pdf> [odczyt: 25.06.2015].
- Strategia Rozwoju Powiatu Oświęcimskiego na lata 2007–2013*, Oświęcim, wrzesień 2007, <http://bip.powiat.oswiecim.pl/index.php/dokumenty/435> [odczyt: 20.06.2015]
- Strategia Rozwoju Powiatu Oświęcimskiego. Raport z warsztatów strategicznych*, Oświęcim 23–25.06. i 1.07.1999, <http://www.logince.org/file/3631/library> [odczyt: 20.06.2015].
- Strategia Rozwoju Turystyki dla miasta Oświęcim*, Polska Agencja Rozwoju Turystyki S.A., Oświęcim 2002, <http://web.um.oswiecim.pl/bip/dokumenty/pliki/14/2465.pdf> [odczyt: 25.06.2015].
- Ustawa z dnia 2 lipca 1947 r. o upamiętnieniu męczeństwa Narodu Polskiego i Innych Narodów w Oświęcimiu, Dz.U. z 1947 r. nr 52, poz. 265.
- Ustawa z dnia 7 maja 1999 r. o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady, Dz.U. z 1999 r. nr 41, poz. 412.
- Wniosek do UNESCO. Kopia, wersja polska*, 1978. Dokument dostępny w Dziale Konserwacji Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.
- Ziernicka-Wojtaszek A., Bednarczyk E., *Delimitacja stref aktywności turystycznej w Oświęcimiu*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, nr 3/II/2013, PAN Oddział w Krakowie, s. 119–131, http://www.infraeco.pl/pl/art/a_17005.htm?plik=1396 [odczyt: 24.06.2015].